

## SEJM ZGODZIŁ SIĘ NA PODWOJENIE KOSZTÓW COP24 W KATOWICACH

---

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na organizację szczytu klimatycznego w Katowicach wyda 252 mln zł - zdecydowali w piątek posłowie. Zgodnie z obowiązującą specustawą w tej sprawie szczyt miał kosztować ponad 120 mln zł.

Za uchwaleniem nowelizacji specustawy dot. organizacji szczytu w Katowicach głosowało 226 posłów, 194 było przeciw, a czterech wstrzymało się od głosu. Teraz specustawa trafi pod obrady Senatu.

Posłowie wcześniej nie poparli wniosku PO o odrzucenie ustawy w tej sprawie.

Konferencja w Katowicach odbywać się będzie w dniach 3-14 grudnia br.

Głównym punktem znowelizowanej specustawy jest podniesienie wydatków na organizację szczytu. Obowiązująca specustawa zakłada dofinansowanie z NFOŚiGW w wysokości ponad 127 mln zł. Pierwotny projekt rządowy zwiększał tę dotację do 221 mln zł. Jednak podczas prac nad nowelą w Sejmie posłowie zwiększyli to finansowanie o dodatkowe 30 mln zł. Oznacza to, że organizacja szczytu, jego obsługa kosztować ma maksymalnie 252 mln zł.

W piątek, a także podczas prac nad ustawą w Sejmie kontrowersje opozycji wzbudziła kwestia dodatkowego finansowania konferencji.

Opozycja krytykowała przede wszystkim wysoki koszt wydarzenia. Przypominali, że szczyt w Warszawie w 2013 roku kosztował 90 mln zł. Dopytywali się dlaczego przewiduje się wzrost kosztów na promocję, czy towarzyszące imprezie wydarzenia.

Zwiększenia finansowania broniła partia rządząca i minister środowiska Henryk Kowalczyk.

Argumentowali oni, że wzrost dotacji jest niezbędny m.in. z tego powodu, że z roku na rok liczba uczestników szczytów klimatycznych rośnie. W Katowicach spodziewanych jest 30 tys. uczestników. W Warszawie w 2013 roku było to 15 tys. osób. Dodawali, że wzrost kosztów jest konsekwencją wymagań Sekretariatu Konwencji Klimatycznej dot. m.in. kwestii bezpieczeństwa.

Szef resortu środowiska tłumaczył, że główną przyczyną powodującą konieczność podniesienia dotacji z Narodowego Funduszu na organizację szczytu są kwestie logistyczne. Szczyt będzie droższy m.in. dlatego, że będziemy finansować pobyt niektórych delegacji w Polsce (których na to nie stać). W trakcie prac nad ustawą Kowalczyk przyznał, że pierwotne ustalenia - zakładające dotację z NFOŚiGW w wysokości 127 mln zł - były niedoszacowane.

Nowelizacja pozwoli na wypłatę ekwiwalentów funkcjonariuszom policji, strażakom, SOR oraz żandarmerii wojskowej, którzy będą od 30 listopada do 15 grudnia br. zabezpieczać szczyt w

Katowicach. Przewiduje również powołanie przez ministra spraw zagranicznych "ambasadora" szczytu klimatycznego. W ustawie nazwany jest on "specjalnym wysłannikiem ministra spraw zagranicznych do spraw klimatu".

Na szczycie COP 24 w Katowicach planowane jest przyjęcie pełnego pakietu wdrażającego Porozumienie paryskie - czyli globalnej umowy klimatycznej.

Polska już dwukrotnie była organizatorem szczytów klimatycznych - w 2008 r. w Poznaniu i w 2013 r. w Warszawie. Polacy trzykrotnie przewodniczyli Ramowej konwencji NZ w sprawie zmian klimatu: w latach 1999-2000 - Jan Szyszko, 2008-2009 - Maciej Nowicki i 2013-2014 - Marcin Korolec. Przewodniczącym szczytu w Katowicach będzie wiceminister środowiska Michał Kurtyka.

ML/PAP